Nizioł, Banita mixtape (ft. Egon, Kaczy, SYNDYKA

NIZIOŁ :
Siemasz, witam
Wita banicja
źródło kombinacji, które przeplata nerwica
Jedni z przymusu
U drugich chęć zarobku
Wymusza decyzje
Ścisk w żołądku
Znaleźć sposób
Anglia – ciężki miks nacji i religii
Ciężko się przbić
Wyróżnić na tle innych
To nie takie łatwe
Życzę ci pomysłów
Odrobiny szczęścia
I tych zaufanych kilku

EGON :
To od nas dla was
Z banicji dla banitów
Oby dalej z faretm
Kieszenie pełne kwitu
Emigracja czyni cuda
Nie wybielisz swego życia
Jeśli toniesz w brudach
To słowa bez pokrycia
Zamieniasz otoczenie
Podziemie tu dowodzi
Trzymam się przy swoich
Tylko Bóg może nas sądzić
Brudny chodnik rym południowo wschodni
Słaby tu nie przetrwa
Mądry nie zabłądzi

KACZY :
Śródmieście południe reprezentuje dumnie
Od wielu lat za miedzą na imperium swoim czujnie
Nie ma co się czaić dopóki gleba żyzna
Trzeba razem brać co nasze tak jak uczyła ojczyna
Biały orzeł w sercu
Nigdy nie zapomnę
Gdzie sa moje korzenie
Gdzie mój rodzinny dom jest
Chamie jak masz problem
To pomyliłeś adres
Proceder dla banitów
Moje drzwi zawsze otwarte

PAROL :
Nie ma co rozkminiac
Gdy dostaniesz wilczy bilet
Trza pakowac bity
Chłodno pożegnać rodzinę
Otwarte granice przebijam jak harpun
Zacznę od Gebbelsów - ACHTUNG KURWA ACHTUNG
Opalona morda dalej w głąb na zachód
W Hiszpanii la fiesta tylko za dużo pedałów
Wydupcam na północ
Trzym się ziomuś z fartem
Syndykator UK...

CHIŃCZYK :
Okej UK team banita taaaaa wita na wyspach
Rap z emigracji płynie na bitach jak tamiza

Się nie zbliżaj jak masz przyzwyczajenia kurwiska
Same dobre chłopaki nie typy cienkie jak nitka
Pyk masz czyste jak kryształ słowa nigdy jak pismak
Dla ludzi z tych mas którzy wyznają street life
Turystyczny styl życia
W małym palcu masz freestyle kombinacje alpejskie masz jedną szanse skorzystaj!

PROFUS PPZ :
A teraz stąd gdzie nikt nie ma czystych rąk
Pod nogami obcy ląd, ale to mój drugi dom
Pare pozytywnych mord i wracamy do tradycji
Pozdrowienia dla tych wszystkich którzy żyją na banicji !!
Na tych osiedlach tu się toczy ten sam wyścig
O gram szczęścia w dwóch krawędziach
Ostrzejszych jak brzytwy
Tu gdzie nic nie uzależnia bardziej Cię od gotowizny
Instynkt zwycięża i wytężasz zmysły

WUZET :
Wbijam na bita nie odpuszczam
Poruszam się po dobrych bitach
Nizioł-Szajka piona zbita, co drugi tutaj to banita
Ogarnij swoich nie dojeżdża tu karitas
Kumasz wypas nie łapiesz znikasz (jooł)
Kręcę blanta splanta(?) i wbijam na głośniki z kopyta
Dalej nie łapiesz to kolegów podpytaj, hehe beka brecht
Nie wiesz o co chodzi co robić pech
Bez ryzykownych kroków już dawno bym zdechł
Więc nie ma oh ah i eh
Zamiast płaczu wole słyszeć śmiech
A świat jest dziwny wiesz
świat jest chory też, mieliśmy spokojnie żyć a wciąż gonimy jak Tango i Cash

CDN